

CO Z TĄ SUKCESJĄ?

WKRÓTCE NOWE PRZEPISY

Kongres
Firm
Rodzinnych
Forbes



Firmy rodzinne mogą skorzystać na nowym prawie i polskich fundacjach rodzinnych. Stabilne otoczenie prawne przynosi przedsiębiorcom korzyści i oszczędności

PIOTR GRABOWSKI

radca prawny, wspólnik zarządzający Grabowski i Wspólnicy Kancelaria Radców Prawnych

FORBES: Żyjemy w niespokojnych czasach. Co pana zdaniem najbardziej przeszkadza polskim przedsiębiorcom?

PIOTR GRABOWSKI, radca prawny, wspólnik zarządzający GWLAN: To prawda, a ponadto otoczenie prawne dla firm też jest zmienne. Często zmiana przepisów prawnych i podatkowych nie służy nikomu. Oczywiście doradcy prawni i podatkowi znajdują drogę, jak poruszać się w tej przestrzeni. Lecz stabilne otoczenie prawne przynosi korzyści i oszczędności.

Firmy rodzinne zajmują szczególne miejsce w gospodarce, coraz więcej z nich deklaruje proces sukcesji. Czy to skomplikowane?

To wszystko zależy od potrzeb rodziny. Nieskomplikowany proces może się przerodzić w skomplikowany. Oczywiście możemy oprzeć się o testamenty wzajemne – małżonkowie dziedziczą po sobie wzajemnie, a dopiero po nich – dzieci. W tym czasie może pojawić się darowizna dla dzieci, które chcą się tego biznesu uczyć. Lecz mogą się pojawiać sytuacje, gdzie rodzice nie wiedzą, komu przekazać zarządzanie. Podobnie, gdy jest wielu potomnych – czy podzielić po równo, czy komuś dać więcej, a komuś mniej.

Jakie może być wyjście?

Rozwiązaniem są programy motywacyjne. W dużym uproszczeniu – rodzic przekazuje dzieciom udziały po równo. A to z dzieci, które się wyróżnia – zarządza biznesem oraz spełnia określone parametry rentowności biznesu, ma szansę tę posiadaną proporcję zwiększyć. Jeżeli w pierwszym pokoleniu jest trójka dzieci, dwoje nie pracuje, a jedno pracuje, no to ma szansę zwiększyć swój poziom udziałów.

A jeśli brak sukcesora lub zewnętrznego kandydata do zarządzania firmą, to zostaje tylko sprzedaż firmy?

Sprzedaż właściwie nic nie załatwia. W dzisiejszej sytuacji geopolitycznej prosta sprzedaż przyniesie mniej, niż wynosi wartość firmy. Można szukać innych rozwiązań. Znam małżeństwo, które poprzez fundację rodzinną zarejestrowaną na Malcie już nie angażuje się w życie swojej firmy. Wiodą dostatnie życie. Są fundatorami i beneficjentami, a zarazem – dobrodziejami. Część udziałów mają organizacje charytatywne, które korzystają z dywidendy i szerzą dobro.

Ta sytuacja dotyczy fundacji zarejestrowanej za granicą. A jak jest z fundacjami rodzinnymi w Polsce?

Do tej pory najczęściej firmy rodzinne korzystały z fundacji rodzinnych zarejestrowanych za granicą. Jest jednak polski projekt ustawy o fundacjach rodzinnych z dobrymi rozwiązaniami, jak np. tym, że wniesienie aktywów do fundacji będzie neutralne podatkowo. Według zapowiedzi władz, nowe przepisy mają obowiązywać w 2023 roku. To ważna wiadomość dla firm rodzinnych. **F**

ROZMAWIAŁ KRZYSZTOF NAKONIECZNY

Materiał powstał we współpracy z kancelarią GWLAN